Nr. 169. Czwartek, dnia 27 Lipca 1933 roku Cena 10 gr. Rok XXVIII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 5 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Gońca Częstochowskiego", ul. Panny Marji 26.—Telefon nr. 2050.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 2245. Skrz. p. 45.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

EUROPA i AFRYKA jednym kontynentem.

Kanał Panamski rozdzielił dwa kontynenty i połączył dwa oceany, tunel podmorski Gibraltar-Tanger połączy dwa kontynenty—Afrykę z Europą. W tych dniach udał się hiszpański minister spraw wewnętrznych Quiroga do Taryfy, aby zainaugurować rozpoczęcie robót przy budowie tunelu. Długość tunelu wyniesie około 35 klm., a przebiegać on będzie pod dnem morskiem tak, iż wylot jego po stronie afrykańskiej przypadnie na wschód od Tangeru, a wylot po stronie hiszpańskiej pod miastem Taryfa, na przylądku Taryfa, o 60 klm. mniej więcej na zachód od Gibraltaru.

Gdy tunel zostanie wykończony, co zajmie lat parę, można będzie na dworcu głównym w Warszawie wsiąść do ekspresu Warszawa—Paryż—Fez—Rabat i dalej z Rabatu, gdy wykończona zostanie kolej transsaharyjska, jechać bez przesiadania się przez Saharę wgłąb czarnego lądu, aż nad brzegi Nigru do końcowej stacji — Timbuktu. Czarny Senegal połączony więc będzie bezpośrednio drogą lądową z metropolją francuską, komunikacja Paryż—Timbuktu odbywać się będzie równie łatwo i wygodnie, jak dzisiaj między Paryżem a Nizzą.

Dla Francji w pierwszym rzędzie, bardziej jeszcze niż dla Hiszpanji, ma właściwe znaczenie tunel gibraltarski, albowiem połączy on ją bezpośrednio drogą lądową z jej imperjum afrykańskiem, z Algierem, z Marokko, zSaharą i jej oazami, z Nigerją, z Senegalem. Dla Hiszpanji pewne znaczenie może mieć tunel pomorski w dziedzinie gospodarczej przez połączenie Marokka hiszpańskiego z półwyspem iberyjskim, oraz ze względu na tranzyt kolejowy, jaki się rozwinie na linji, wiodącej do Taryfy od granicy francuskiej.

Dla Francji znaczenie tunelu nie wyczerpuje się korzyściami natury gospodarczej, aczkolwiek będą one duże; w pierwszym rzędzie tunel będzie służył bezpieczeństwu Francji, albowiem urzeczywistni się przy jego pomocy dawno już żywiony plan zbliżenia do metropolji rezerw czarnych, wojsk kolonjalnych, które oddały w czasie wojny 1914 r. tak wielkie usługi na froncie niemieckim. Głównie chodzi tu o Senegal, gdzie się rekrutują najlepsze, najwybitniejsze zastępy czarnych żołnierzy. Strzelcy senegalscy mają ustaloną opinję nietylko we Francji Dotąd ekspedycja oddziałów afrykańskich odbywała się drogą morską, z Casablanki do Marsylji, teraz, gdy tunel będzie wykończony, transport może się odbywać koleją poprzez terytorjum hiszpańskie, na co prawdopodobnie republika iberyjska udzieli swego zezwolenia.

Kwestja budowy tunelu Gibraltarskiego niepokoi mocno Niemcy, których rząd odwetowy widzi w tej, odległej coprawda jeszcze perspektywie komunikacji podmorskiej, poważną przeszkodę i hamulec dla swoich planów politycznych. Już dzisiaj prasa niemiecka dyskutuje gorąco nad kwestją tunelu afrykańsko-europejskiego, podkreślając głównie jego znaczenie strategiczne dla Francji. Uderz w stół — nożyce się odezwą. Przysłowie to tłomaczy jaknajlepiej w danym wypadku zainteresowanie Niemiec sprawą tunelu.

E. R.

Nowy poseł R. P. w Berlinie.
Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym R.P. przy rządzie Rzeszy Niemieckiej dotychczasowego naczelnika Wydziału Zachodniego M. S. Z. p. Józefa Lipskiego, którego podobiznę podajemy na naszem zdjęciu.

Wielkie przemówienie Roosevelta po czwartkowym krachu giełdowym.

Waszyngton. — Prezydent Roosevelt wygłosił wczoraj do radja wielkie przemówienie, którem zainicjował kampanję mającą na celu zmobilizowanie przemysłu amerykańskiego i spowodowanie go do natychmiastowej podwyżki zarobków oraz do skrócenia czasu pracy.

— Od lat rząd amerykański żył ponad stan, — oświadczył prezydent — naszem najważniejszem zadaniem było zatem uzgodnienie wydatków z wpływami. To osiągnęliśmy.

Kredyt amerykański jest w dobrym stanie i oparty jest na granitowych podstawach, stanowi on też fundament całego planu odbudowy.

Ostatnie cztery lata były powolnem zstępowaniem do piekła gospodarczego, lecz droga wyjścia jest jasna. Jeżeli wszyscy pracodawcy ustanowią możliwe zarobki oraz możliwy czas pracy, z pewnością nie będzie to dla nich połączone ze stratą.

Wczorajsza mowa Roosevelta pozostawiła jasne przekonanie, że pomimo załamania się kursu w ostatnich dniach na giełdach amerykańskich, co jest niewątpliwie niemniejszą katastrofą od analogicznego zdarzenia w jesieni 1929 roku, prezydent nie odstąpi od raz powziętego planu.

Wytyczony program odbudowy amerykańskiego gospodarstwa opiera się na idei narodowej. Reorganizacja systemu bankowego, odnowienie gospodarczej rentowności przeprowadzone będą z energją jaka cechuje wszystkie pociągnięcia nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton. — Prez. Roosevelt wygłosił przez radjo przemówienie, w którem omówił program rekonstrukcji gospodarczej kraju.

Zdaniem prezydenta, wydatki rządu Stanów Zjednoczonych przez szereg lat przekraczały dochody i pierwszą rzeczą obecnego rządu było zamknięcie funduszów w granicach dochodów, co zostało z dobrym skutkiem przeprowadzone.

Dobrobyt kraju jest nie do pomyślenia, jeżeli tylko połowa narodu jest uprzywilejowana i żyje w dostatku. Wysiłki indywidualne w kierunku zmiany poprawy sytuacji kończyły się niepowodzeniem.

Kredyt nasz, podstawa kredytu federalnego — mówił Roosevelt — pozostał zdrowy i stanowi on podstawę planu rekonstrukcyjnego. Prezydent oświadczył, iż dzisiaj tylko 5 procent depozytów banków krajowych jest jeszcze unieruchomione, i chociaż sytuacja banków państwowych nie jest zbyt pomyślna to jednak daje się zauważyć stopniowe uruchomienie zamrożonych kredytów.

Co się tyczy dewaloryzacji dolara w stosunku do zadłużenia wewnętrznego, prez. Roosevelt podkreślił, iż kurs dolara był różny od kursu dolara, kiedy zaciągano długi.

Prezydent zaznaczył, że ostatnio wydane ustawy w sprawie inflacji zmierzają m. in. do poprawy sytuacji, uwypuklając dodatnią stronę porozumień.

Odnośnie płac i godzin pracy prezydent wyraził przekonanie iż porozumienia te pozwolą pracodawcom uruchomić ich przedsiębiorstwa w najbliższym czasie.

Demonstracje szturmowców hitlerowskich przeciwko obecnej polityce rządu Rzeszy.

Paryż. — W związku z ostatnią, zwołaną nagle przez premjera pruskiego Goeringa do Berlina konferencją przywódców bojówek narodowo-socjalistycznych i urzędników policji, korespondent berliński urzędowej agencji Havasa donosi, co następuje:

Przyczyną nagłego zwołania sobotniej konferencji były wiadomości o niezwykle poważnych wydarzeniach na terenie wielu miast pruskich, jakie otrzymał premjer Goering podczas swego pobytu na wyspie Sylt.

Wydarzenia te wskazywały na to, że nagły zwrot w programie politycznym kierownictwa partji narodowo-socjalistycznej, t.j. przejście z głoszonych dawniej haseł czysto socjalistycznych do doktryny kapitalistycznej, wywołały w szeregach „milicji hitlerowskiej" nastroje niezadowolenia i buntu.

W kilku miastach nastroje te doprowadziły do wybuchu otwartej rewolty i rozruchów. I tak w Bytomiu musiała interwenjować Reichswehra, by „uspokoić" rewoltujące oddziały szturmowe.

We Frankfurcie n. Odrą wszystkie szturmówki zostały rozwiązane, ponieważ członkowie ich otwarcie przyznawali się do socjalizmu i uprawiali propagandę socjalistyczną. Takie same wypadki zdarzyły się również w Düsseldorfie i Essen.

Niezwykle groźnie przedstawia się również sytuacja w Norymberdze, gdzie na czele zbuntowanych szturmowców hitlerowskich stanął jeden z bliższych przyjaciół Hitlera, Juljusz Streicher, znany jako nieprzejednany wróg żydów.

Rewolta w Norymberdze przybrała tak poważny charakter, że sam Hitler widział się zmuszony czemprędzej przerwać swój pobyt w Monachium i samolotem udać się do Norymbergji, celem uspokojenia rozgorączkowanych umysłów.

O przebiegu wydarzeń w Norymberdze szczegółowy opis daje poryskie wydanie „Chicago Tribune", z którego wynika, że Hitler już prawie zupełnie stracił władzę nad swemi brunatnemi koszulami.

Oto mimo osobistej interwencji i zagrożenia jak najostrzejszych sankcji, Hitler nie mógł zapobiec pogromowi żydów, urządzonemu przez oddziały szturmowe, które całą swą wściekłość skierowały na zamożnych mieszkańców żydowskich miasta.

300 żydów zostało wypędzonych z domów i wśród obelg i razów pędzonych przez ulice miasta, poczem zamknięto ich w koszarach szturmówek, gdzie w dalszym ciągu okrutnie się nad nimi znęcano.

Ubiegłej niedzieli — wedle wiadomości „Chicago Tribune" — zgromadziło się w Narymberdze i okolicach przeszło 60 tysięcy szturmowców hitlerowskich, którzy — dowiedziawszy się o pobycie swego „wodza" w Norymberdze — urządzili masową demonstrację na znak protestu przeciwko obecnej polityce rządu.

Do Hitlera udała się delegacja przywódców szturmówek, która przedstawiła mu prawdziwe nastroje panujące w szeregach jego podwładnych, którzy szykują się do rozpętania drugiej rewolucji.

W odpowiedzi na to Hitler miał kategorycznie oświadczyć, że z całą bezwzględnością będzie tłumił wszelkie objawy nieposłuszeństwa i butnu i użyje wszystkich stojących do jego dyspozycji środków w celu przywrócenia ładu i porządku w szeregach bojówek.

W tym samym jeszcze dniu, natychmiast po wyjeździe Hitlera, ściągnięto do Norymbergji trzy silnie uzbrojone bataljony Reichswehry, które pilnują spokoju i porządku w mieście.

Również we Wrocławiu i innych miastach śląskich wrzenie w brunatnych szeregach coraz bardziej się potęguje. Wedle doniesień wspomnianego dziennika, na czele buntowników hitlerowskich we Wrocławiu stanąć miał tamtejszy prezydent policji Heines, osławiony członek sądów kapturowych, który w liście, wystosowanym do Hitlera, domaga się natychmiastowego i radykalnego zastosowania zasad socjalistycznych w rolnictwie i przemyśle.

Na Śląsku niemal codziennie dochodzi do ostrych starć między zwalczającemi się namiętnie oddziałami szturmowemi i sztafetami ochronnemi.

Jeżeli idzie o Prusy — pisze wkońcu dziennik — to nie można się obecnie oprzeć wrażeniu, jakoby Hitler oddał całkowitą władzę w ręce premjera Goeringa, który stał się absolutnym dyktatorem z nieograniczonemi pełnomocnictwami.

P. Alfred Wysocki posłem R. P. w Rzymie.
Dotychczasowy poseł R. P. w Berlinie dr. Alfred Wysocki mianowany został przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej ambasadorem polskim przy królu włoskim. Na zdjęciu naszem podajemy portret p. ambasadora Wysockiego.

Generałowie Reichswehry demonstrują wobec Hindenburga.

Paryż. — „Populaire" w rewelacyjnej depeszy swego korespondenta berlińskiego donosi, że w dniu wczorajszym odbyła się u prez. Hindenburga w Naudeck niezwykle ważna konferencja z udziałem generałów i wyższych oficerów Reichswehry. Na konferencji tej oficerowie Reichswehry przedstawili prezydentowi Rzeszy wielkie niebezpieczeństwo jakie grozi armji niemieckiej ze strony narodowych socjalistów, wszystko bowiem wskazuje na to, że ostatnie zarządzenia rządu hitlerowskiego w kierunku gruntownej reorganizacji bojówek narodowo-socjalistycznych zmierzają do całkowitej likwidacji Reichswehry w obecnej jej formie i zastąpienia jej przez brunatne kadry bojowe.

Poszczególni oficerowie mieli zwrócić prez. Hindenburgowi uwagę, że Hitler za grożony „drugą rewolucją" ze strony własnych bojówek, wszelkiemi siłami stara się odwrócić ich energię „rewolucyjną" w kierunku całkowitego opanowania państwowej siły zbrojnej.

Prez. Hindenburg — jak donosi dalej „Papulaire" — przyjął do wiadomości oświadczenie oficerów Reichswehry, wstrzymał się jednakowoż od wypowiedzenia własnego zdania w tej sprawie, ani też nie dał żadnego wiążącego przyrzeczenia co do ewentualnej interwencji z jego strony.

TELEGRAMY

Z KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ.

Londyn. — W rozmowie z przedstawicielami prasy Bonnet oświadczył, że na dzisiejszem posiedzeniu prezydjum konferencji postawiony będzie wniosek o utworzenie specjalnego komitetu prezydjum, który zwoła nową sesję konferencji w terminie, jaki uzna za stosowny.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA ZWYŻKUJE.

Londyn. — 7 proc. pożyczka stabilizacyjna Polska utrzymuje dalej tendencję zwyżkową. Na wczorajszej giełdzie kurs podniósł się o dalszy punkt do 85. W ciągu ostatnich trzech tygodni kurs pożyczki tej podniósł się o 10 punktów.

„JEDYNIE POLSKA ZROZUMIAŁA NIEBEZPIECZEŃSTWO PAKTU CZTERECH".

Moskwa. — „Izwiestja" cytują za prasą francuską wiadomości o mowie rewizjonistycznej ministra spraw zagranicznych Anglji Simona na bankiecie Instytutu badań zagadnień międzynarodowych, przyczem — jak donosiliśmy — min. Simon powołał się na pakt czterech.

„Izwiestja" piszą że jedynie prasa polska słusznie oceniła znaczenie tego paktu i przewidziała niebezpieczeństwo, jakie kryje w sobie umowa czterech mocarstw, z których każde na własną rękę ocenia treść paktu.

KONFLIKT ANGIELSKO - SOWIECKI ZLIKWIDOWANY.

Londyn. — Podsekretarz stanu Foreign Office, Eden, oświadczył w Izbie gmin, że incydent anglo-sowiecki w związku z aresztowaniem inżynierów towarzystwa Vikirs należy uważać za definitywnie uregulowany.

Eden podkreślił, że jak wykazało śledztwo, żaden z urzędników tow. Vikers nie pozostawał na służbie wywiadu angielskiego ani nie otrzymywał pieniędzy za działalność szpiegowską.

Prowokacyjne loty hitlerowskie

nad Austrją nie ustają.

Wiedeń. — We wtorek popołudniu zjawił się nad szeregiem miast Przedarulanji m. in. również nad Bregencją, samolot niemiecki, który opuścił się tak nisko, że dokładnie można było odczytać znaki rejestracyjne: „D. 48.85", wymalowane na skrzydłach obok znaku swastyki.

Załoga samolotu zrzuciła wielkie masy ulotek o treści podburzającej, oraz zawierające ohydne obelgi pod adresem rządu austrjackiego.

Po spełnieniu tego „patrjotycznego zadania" samolot oddalił się w kierunku zachodnim i znikł za granicą bawarską.

REORGANIZACJA RZĄDU FRANCUSKIEGO W JESIENI.

Paryż. — W obliczu nowego krachu giełdowego w Nowym Jorku, giełda paryska pozostała niewzruszona.

Składa się na to kilka powodów. Przedewszystkiem rynek francuski po dekretowanem obniżeniu wartości dolara oderwał się poprostu od rynku amerykańskiego, a po części i od angielskiego i pozostał sam, oparty na standarcie złota.

Ale główne przyczyny tego spokoju giełdowego w Paryżu są raczej polityczne. Zarówno podpisanie paktu czterech, jak i podpisanie protokułu o definicji napastnika, wywarło na giełdzie paryskiej bardzo dobre wrażenie. Pakt czterech giełda ocenia jako próbę ujęcia w pewne karby rozbujałej polityki zagranicznej dzisiejszych Niemiec w odniesieniu do Zachodu(?).

Natomiast protokół londyński z 5 lipca o definicji napastnika, uważany jest z jednej strony jako doraźna odpowiedź na agresywność polityki zagranicznej Niemiec wobec środkowej i wschodniej Europy, jak również za czynnik stabilizacji stosunków międzynarodowych w Europie środkowej i wschodniej.

Jeśli idzie o czynniki wewnętrzno-polityczne, to wynik ostatniego kongresu socjalistycznego wywarł na giełdzie bardzo dodatnie wrażenie.

Sfery giełdowe zdają sobie sprawę, że w rezultacie kongresu, w jesieni powinna nastąpić rekonstrukcja gabinetu francuskiego, której celem będzie usunięcie rządu z pod wpływów skrajnej lewicy.

Gospodarce państwa wyjdzie to tylko na dobre.

Eskadra włoska

wystartowała do Europy.

Nowy Jork. — Eskadra gen. Balby odleciała do Shediac w Nowym Brunświku skąd ma nastpnie odlecieć do Shoal Harbor w Nowej Fundlanji. Komunikaty meteorologiczne brzmią pomyślnie.

Balbo oświadczył, że chce lecieć powoli, by uniknąć wszelkiego ryzyka.

Nowy Jork. — Eskadra włoska w locie powrotnym do Europy przeleciała wczorajo go dz. 17 m. 35 czasu średnio-europejskiego nad portem w Bostonie, kierując się do Nowego Brunświku.

Nowy Jork. — W chwili przelatywania nad granicą Stanów Zjednoczonych, generał Balbo wysłał z pokładu swego płatowca telegram do prezydenta Roosevelta, z serdecznym podziękowaniem za wspaniałe przyjęcie eskadry włoskiej na ziemi amerykańskiej.

Hydroplany włoskie przeleciały o g. 17 m. 55 czasu śr. eur. nad miastem Portmouth w stanie New Hampshire.

KIEDY FRANCJA PRZYSTĄPI DO PAKTU WSCHODNIEGO?

Moskwa. — Rosyjskie koła polityczne oczekują z zainteresowaniem powrotu francuskiego ambasadora w Moskwie, który zapewne przyczyni się do wyjaśnienia sprawy, czy Francja przystąpi do paktu wschodniego.

Rząd sowiecki, który przeprowadził szereg rozmów między Moskwą a Paryżem, z specjalnym naciskiem podkreślił, że przystąpienie Francji do paktu wschodniego będzie dla Rosji poważnem uspokojeniem wobec paktu czterech.

Rosja liczy na to, że dyplomacja polska postara się po przyjacielsku wpłynąć na Francję w pożądanym kierunku. Przystąpienie Francji do paktu oczekiwane jest w kołach rosyjskich w połowie sierpnia.

Żołądek, kiszki i przemiana materji utrzymują w porządku.
Zioła Przeczyszczające
KARPINSKIEGO.

PREMJER WĘGIERSKI OMAWIA Z MUSSOLINIM REWIZJĘ GRANIC WĘGIERSKICH?

Wiedeń. — Wizycie premjera węgierskiego Gömbösza i ministra spraw zagranicznych Kanyi w Rzymie przypisują tutejsze koła polityczne wielkie znaczenie ze względu na porządek dzienny obrad, przewidujący rozmowy na temat paktu wschodnego, paktu czterech oraz nowej orjentacji politycznej Węgier.

Najbardziej jednakże znamienną jest pogłoska, wedle której Gömbösz i Kanya poruszyć mają w rozmowach z Mussolinim kwestję rewizji traktatu pokojowego w Trianon, co do której dyktator Włoch zajmuje stanowisko przychylne.

Ze względu na niezwykłą ważność tych obrad odwołały wszystkie przedstawiciel stwa dyplomatyczne, akredytowane w Rzymie, swych urzędników z urlopów, przedewszystkiem zaś wszystkich attache prasowych. Do Rzymu przybył obecnie cały sztab korespondentów specjalnych wielkich pism światowych oraz agencji prasowych.

Mobilizacja policji w Niemczech.

i rewizje na drogach i kolejach.

Berlin. — Urzędowo donoszą: Z polecenia tajnego państwowego urzędu policyjnego, przeprowadzono we wtorek w południe, punktualnie o godz. 12, w całych Prusach, szczegółową kontrolę osób i rzeczy na wszystkich głównych i bocznych kolejach państwowych, jak również na drogach i szosach.

Pozostałe kraje niemieckie z polecenia tajnego urzędu policji państwowej przyłączyły się do tej akcji.

Osoby, które podczas rewizji uznane zostały za podejrzane, odstawione zostały natychmiast do aresztu ochronnego.

Dla przeprowadzenia tej jedynej w swym rodzaju i na szeroką skalę zakrojonej akcji zmobilizowano wszystkie oddziały policji państwowej, policję pomocniczą oraz członków S. A. i S. S. Również personel kolejowy wciągnięty został do akcji

Poczyniono starania, aby ruch komunikacyjny nie został przerwany. Rewizja pociągów oraz samochodów i wszelkich innych pojazdów oraz osób musi być ukończona najpóźniej o godz. 12 m. 40.

Berlin. — Jak komunikują urzędowo „akcja powszechnej rewizji zainicjowana przez tajną policję w całych Prusach i wszystkich innych krajach niemieckich, odbyła się bez przeszkód z całą systematycznością".

Ruch komunikacyjny nie doznał najmniejszej przerwy. Schwytano wiele osób, poszukiwanych listami gończemi. Podczas rewizji bagażu w pociągach, znaleziono dużo materjału nielegalnego".

Przytrzymano wiele osób noszących broń nieprawnie, względnie też prowadzących samochód bez pozwolenia.

100 milj Chińczykom grozi głód.

Moskwa. — Z Szanghaju donoszą o wielkich powodziach i plaga szarańczy, które zniszczyły plony w 250 rejonach chińskich. 100 miljonom ludzi grozi głód. Władze chińskie nie są w stanie przyjść ludności z pomocą. Zgłodniałe tłumy uciekają do prowincyj południowych. Tymczasem ludność tamtejszych prowincyj organizuje się w celu stawienia oporu nadciągającym bandom, które w poszukiwaniu chleba przeciągają przez olbrzymie przestrzenie.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA POLICYJNA.

New Jork. — Przybyło tu na pokładzie statku „Francopol" 8 funkcjonarjuszy policji poszczególnych państw na międzynarodową konferencję współpracy policyjnej, jaka odbędzie się w Chicago.

Polskę reprezentuje Leon Nagler z Warszawy.

STANY ZJEDNOCZONE LIKWIDUJĄ PROHIBICJĘ.

Waszyngton. — W ciągu ub. tygodnia stany Alabama, Arkanzas, Tennessee i Oregon, które uchodziły za suche postanowiły znieść prohibicję.

Dotychczas 23 stany wypowiedziały się przeciw prohibicji.

Uchodzi za rzecz pewną, że prohibicja będzie zniesiona w całych Stanach Zjednoczonych przed końcem roku bieżącego

REWOLTA WŚRÓD SOCJALISTÓW FRANCUSKICH — TRWA.

Paryż. — Francja przeżywa nową epokę żyrondystów. Tym razem jednak w ramach o wiele skromniejszych, bo tylko w łonie francuskiej partji socjalistycznej.

Partja ta podzielona jest na federacje departamentalne.

Otóż federacja departamentu Gironde wypowiada jawnie posłuszeństwo najwyższym władzom partji za jej uparte stanowisko wobec większości grupy parlamentarnej.

Warto przy tej sposobności dodać, że zdaniem byłego ministra Paul Reynauda, wielki wpływ na rozwój ostatnich wypadków w łonie socjalistów francuskich wywarli przebywający licznie w Paryżu socjaliści niemieccy.

Oni to swoim stosowanym od czasu wojny oportunizmem, zarazili grupę Renaudela, posiadającą większość w grupie parlamentarnej, doprowadzając tem samem do scysji z lewicą, hołdującą czystej doktrynie Marksa.

500 osób aresztowano w Hiszpanji.

Paryż. — Na całym terytorjum Hiszpanji dokonywane są aresztowania przywódców ruchu syndykalistycznego oraz radykalno-prawicowego, dążących do obalenia obecnego ustroju.

W Barcelonie aresztowano ostatniej nocy 150 osób, a na całem terytorjum państwa około 500 osób.

Jednoczesne aresztowania w środowiskach lewicowych i prawicowych tłumaczone są pogłoską, iż zwolennicy monarchji chcieli dla swych celów zużytkować hiszpańskie żywioły anarchistyczne i dokonać w najbliższym czasie zamachu stanu. Premjer Azana zdołał zapanować nad sytuacją, udaremniając całkowicie te projekty.

SILNY SPADEK EKSPORTU NIEMIECKIEGO SŁOWA DRUKOWANEGO.

Lipsk. — Polityka nowego reżimu Rzeszy niemieckiej zaczyna wydawać z biegiem czasu na wszystkich odcinkach gospodarczych należyte rezultaty.

Przeprowadzone w Lipsku obliczenia eksportu niemieckiego słowa drukowanego (tj. zarówno książek, jak i wszelkiego rodzaju czasopism) wykazują spadek tej dziedziny eksportowej na niesłychanie niski poziom. Kiedy np. w r. 1931 wynosił eksport omawianego rodzaju w Niemczech za przeciąg czasu od początku stycznia do końca maja, 21.574 Rm., to w tym samym czasie r. bież. wynosi on 13.246 Rm.

Jest to więc spadek w eksporcie niemieckiego słowa drukowanego, równający się jednej trzeciej ówczesnego stanu posiadania Niemiec.

TAJEMNICZY ZGON KOMPOZYTORA CZESKIEGO W PARYŻU.

Praga. — Z Paryża nadchodzi wiadomość, że w jednym z tamtejszych hoteli znaleziono wczoraj kompozytora i muzyka Fryderyka Wolfganga Schwarza bez znaku życia.

Zawezwany natychmiast lekarz stwierdził śmierć, lecz nie mógł skonstatować przyczyny zgonu, wobec czego zwłoki zmarłego w tajemniczych okolicznościach artysty będą podane sekcji, która niewątpliwie wykaże przyczynę śmierci.

Zmarły jest obywatelem czechosłowackim i znany jako kompozytor popularnych przebojów tanecznych, granych i śpiewanych również w Polsce.

DOOKOŁA AFERY ALVENSLEBENA.

Wiedeń, 1 [illegible]. — Sensacją polityczną dnia wczorajszego jest komunikat urzędowy „Politische Korespondenz", stwierdzający, całkiem jasno i bez wszelkich zastrzeżeń, że władze bawarskie popie-

Lot włoski, a wojna.

W „Kurjerze Warszawskim" jen. Władysław Sikorski, omawiając przelot jen. Balbo nad Atlantykiem, zwraca uwagę na ogłoszoną przed 13 laty teorję wojenną jenerała włoskiego Douhete'a o znaczeniu lotnictwa w przyszłej wojnie:

„Według poglądów jen. Douhet'a lotnictwo jest obecnie jedyną bronią, przy której pomocy sięgnąć będzie można po rozstrzygające zwycięstwo na wojnie. Po zwoli ono złamać przeciwnika pod materjalnym i moralnym względem. Siły lądowe i morskie odgrywać będą przytem rolę drugorzędną, organizując fronty defensywne na lądzie i morzu. Armja lotnicza natomiast po rozbiciu sił powietrznych przeciwnika, uderzy na jego siły żywe lądowe i morskie, ażeby je doszczętnie zniszczyć i zakończyć szybko wojnę".

Z tego względu lot eskadry jen. Balbo posiada przełomowe znaczenie, szczególnie wymowne i ostrzegawcze dla Polski. Albowiem:

„Jest rzeczą niezwykle ciekawą i charakterystyczną, że Niemcy pozbawione oficjalnie lotnictwa wojskowego — wyznają naogół teorje jen. Douhet'a. Wśród ich fachowców są tacy, którzy wierzą w możliwość zakończenia spowodowanej przez trzecią Rzeszę wojny w przeciągu trzech dni — a to przy pomocy niezależnej armji lotniczo-gazowej".

rały aresztowanego tu przed kilku dniami Alvenslebena, który brał udział w zamachu na dr. Steidlego i usiłował dokonać zamachu na min. bezpieczeństwa Feya. Dochodzenia policyjne wykazały, że władze bawarskie wystawiły paszport na inne nazwisko Alvenslebenowi, który po zamachu na Steidlego schronił się do Bawarji. Na list gończy władz austrjackich wogóle w Bawarji nie reagowano. Już w kilka dni potem Alvensleben wrócił pod fałszywem nazwiskiem do Austrji z zamiarem uśmiercenia Feya.

NIESMACZNY WYBRYK PREMJERA LITEWSKIEGO.

Kowno. — „Ljetuvos Aidas" donosi, że premjer Tubjalis, wygłaszając okolicznościowe przemówienie w związku z pogrzebem lotników litewskich, nie zapomniał przy tej okazji zaatakować Polski. Oświadczył on, że czyn lotników, zmarłych tragiczną śmiercią, pobudzi synów ojczyzny nietylko do walki z żywiołem powietrznym, ale również do walki, celem odzyskania wydartej nam obłudnie przez sąsiadów ziemi.

HURAGAN W KANADZIE.

Londyn. — Z Ottawy donoszą, że w zachodnio-środkowych okręgach prowincji Ontario szalał huragan o niezwykle gwałtownej sile.

Kilka osób poniosło śmierć. Liczba rannych przekracza 20. Szkody, wyrządzone przez cyklon, są bardzo znaczne.

Zwycięzca w biegu tour de France. W ubiegłą niedzielę rozegrany został międzynarodowy bieg kolarski „Dookoła Francji", obejmujący 23 etapy o łącznym dystansie 4.395 klm. Zwycięzcą został zawodnik francuski Jerzy Speicher, którego podobiznę podajemy na naszem zdjęciu.

PREZYDENT RZPLITEJ WYJECHAŁ DO SPAŁY.

Warszawa. — P. Prezydent Rzeczypospolitej, który powrócił do Warszawy w poniedziałek wieczorem, odjechał w dniu 25 b. m. do Spały.

KASZUBI P. PREZYDENTOWI MOŚCICKIEMU.

Gdynia. — Jedną z ostatnich delegacyj jakie p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął przed swym odjazdem na statku „Gdynia" była delegacja rybaków kaszubskich W imieniu tych ostatnich, pp. Józef Konkol Anastazy Konkol wręczyli p. Prezydentowi ozdobną szkatułkę dębową.

Nadzwyczajna komisja

arbitrażowa na Śląsku.

Katowice. — We wtorek w gmachu wojewódzkim w Katowicach odbyło się posiedzenie komisji arbitrażowej pod przewodnictwem inż. Kossuta.

Komisja miała wydać wyrok w sprawie nowej taryfy zarobkowej dla przemysłu górniczego na Śląsku. Stanowisko przemysłowców uzasadniał dyr. Tarnowski. Domagał się on obniżki zarobków górniczych o 15 proc.

Sprzeciwiali się temu reprezentanci organizacyj górniczych mianowicie pp. Grajek, Feliks, oraz Chrószcz. Kategorycznie odrzucili oni żądanie, zmierzające do tak wielkiej obniżki zarobków górniczych.

Po wywodach stron przy głosowaniu okazało się, że nie doszło do kompromisu pomiędzy przedstawicielami przemysłowców, a robotnikami i wobec tego przewodniczący inż. Kossut przerwał posiedzenie i akta odesłał do komisarza demobilizacyjnego.

Komisarz demobilizacyjny powoła specjalną komisję arbitrażową i ta wyda definitywne orzeczenie co do zarobków górniczych. Prawdopodobnie nadzwyczajna komisja arbitrażowa zbierze się na posiedzenie już w środę.

Kpt. Skarżyński wraca

do kraju już w piątek.

Warszawa. — Do Warszawy nadeszły wiadomości, dotyczące terminu powrotu do kraju zdobywcy Atlantyku kpt. Skarżyńskiego.

Kpt. Skarżyński ma przybyć do Warszawy w piątek dnia 28 bm.

Celem powitania kpt. Skarżyńskiego zawiązał się specjalny komitet, w skład którego weszli przedstawiciele lotnictwa wojskowego i cywilnego oraz stowarzyszeń i instytucyj społecznych.

Kpt. Skarżyński zamierza podobno wygłosić w Warszawie odczyt o swym locie przez Atlantyk.

CENTRUM W GDAŃSKU NIE ROZWIĄŻE SIĘ.

Gdańsk. — W piątek zbierze się gdański „Volkstag" na posiedzeniu, celem wysłuchania oświadczenia nowego prezydenta senatu dra Ruschninga.

Zarząd krajowej partji centrowej w Gdańsku, po długiej dyskusji, postanowił jednogłośnie, iż centrum w Gdańsku nie zostanie rozwiązane.

Natomiast przyrzeka w ramach swych zasad wspierać obecny rząd gdański.

Bałkańska unja celna na widowni.

Warszawa. — Do kół oficjalnych nadeszła tutaj sensacyjna wiadomość, iż rząd grecki przedłożył rządom innych państw bałkańskich projekt układu, stwarzającego częściowo unję celną między państwami bałkańskiemi.

Unja ta polegać miałaby na stworzeniu taryfy preferencyjnej, zwanej intrabałkańską, a opierającej się na klauzuli krajów pogranicznych.

Innemi słowy, kraje te miałyby stawkę niższą od krajów, korzystających ze zwykłej klauzuli największego uprzywilejowania. Zniżki te dotyczyłyby pewnych określonych kontyngentów.

PROTEST PRZECIW PROJEKTOWI NORMOWANIA CEN.

Warszawa. — W ciągu piątku i soboty obradowały w Warszawie połączone komisje ogólnej polityki gospodarczej i w administracji stosunków gospodarczych przy Izbie przemysłowo - handlowej w Warszawie nad znanym projektem rozporządzenia o przymusowem ustalaniu cen na przedmioty powszechnego użytku.

Przedstawiciele sfer gospodarczych reprezentowanych w obu wymienionych komisjach, jak było zresztą do przewidzenia, jednomyślnie stwierdzili, że obecna sytuacja ekonomiczna kraju, w szczególności zaś niski poziom cen, które po większej części nie osiągają wysokości, uzasadnionej racjonalną kalkulacją kupiecką — bynajmniej nie wskazują na potrzebę i celowość regulowania w drodze zarządzeń administracyjno-interwencyjnych, ani też wykazują potrzebę normowania typów przedmiotów powszechnego użytku.

Oberwanie się chmury na czeskim Śląsku.

Cieszyn. — W ub. niedzielę popołudniu nastąpiło oberwanie się chmury w okolicy Trzyńca nad wioską Leszna. Nieznaczny potok Lesznianka, zamienił się w przeciągu kilku minut w potężną i rwącą rzekę i zatopił okoliczne pola i łąki, wyrządzając wielkie szkody. Ponieważ w Końskiej masy wód nie znalazły pomieszczenia w otworze mostu kolejowego, zalały tor kolejowy i musiano przerwać ruch kolejowy do nadejścia komisji z Czeskiego Cieszyna.

Oberwanie chmury w okolicy Trzyńca i ulewy w całych Beskidach śląskich, oraz na Podbeskidziu wyrządziły olbrzymie szkody polskiemu rolnictwu. Wiele pól i łąk woda zalała na wielkich obszarach jest urodzaj zamulony, gdzieindziej znów dojrzewające zboże wbite zostało ulewą w ziemię.

W niedzielę rano uderzył piorun w katolicki kościół parafjalny w Szobiszowicach. Kościół spłonął

POŚWIĘCENIE RUROCIĄGU GAZOWEGO W MOŚCICACH.

Warszawa. — Onegdaj w obecności ministra Zarzyckiego, wojewody dra Kwaśniewskiego, starosty Sokołowskiego, prez. Rady admin Polminu Litwinowicza, naczelnego dyr. Polminu p. Dażmowskiego, dyr. technicznego P. F. Z. A. inż. Wowkonowicza i wielu dygnitarzy państwowych, odbyło się poświęcenie rozpoczętego gazociągu państwowego Mościce — Męcina — Krosno, o długości 77 km.

Gazociąg ten będzie doprowadzał gaz ziemny do P. F. Z. A. w Mościcach, gdzie działać będzie rozdzielnia gazu.

KARTEL POŃCZOSZNICY UTWORZONY.

Łódź. — W dniu wczorajszym nastąpił zwrot w toczących się od dłuższego czasu pertraktacjach w przemyśle pończoszniczym i nastąpiło uzgodnienie wszystkich punktów spornych oraz utworzenie kartelu pończoszników bawełnianych.

Do kartelu przystąpiły wszystkie firmy, przyczem znaczna większość firm złożyła już gwarancje w formie weksli kaucyjnych. W ten sposób należy uważać utworzenie kartelu pończoszniczego za rzecz dokonaną.

WICEMIN. GEN. FABRYCEGO OKRADZIONO W POCIĄGU.

Lwów. — We wtorek rano przyjechał do Lwowa wicemin. spraw wojskowych gen. Fabrycy.

Bezpośrednio po przyjeździe złożył w komisarjacie dworcowym policji państw. doniesienie, że tuż pod Lwowem, gdy się zdrzemnął, wszedł do przedziału jakiś osobnik i skradł mu portfel wraz z gotówką 170 zł., broń myśliwską i kartę na broń. Ogólna szkoda wynosi 450 zł. Policja wdrożyła bezzwłocznie dochodzenia

Bóle reumatyczne

w stawach i mięśniach, neuralgję i bóle głowy z powodzeniem uśmierzają i usuwają tabletki Togal. Togal wstrzymuje nagromadzanie się kwasu moczowego, zwalczając w ten sposób w zarodku te niedomagania. Togal nie wywiera ubocznego szkodliwego działania. Do nabycia we wszystkich aptekach. Nr. Reg. 1364.

O ZAJŚCIA W POWIECIE ŻYWIECKIM.

Warszawa, [illegible] — Z Wadowic donoszą: W toku wczorajszej rozprawy o zajścia antyżydowskie i rabunek przeciwko członkom b. Związku hallerczyków i O. W. P. w powiecie żywieckim, trybunał przesłuchał z kolei 15 oskarżonych. Wszyscy do winy się nie poczuwają. Przeczą częściowo lub w całości zeznaniom, złożonym u sędziego śledczego, twierdząc, że były one niezgodne z prawdą i że złożyli je z obawy przed sędzią lub w mniemaniu, że w ten sposób prędzej uwolnią ich z więzienia.

W dniu wczorajszym obrona zgłosiła wniosek, aby trybunał przyjmował do protokułu rozprawy wyjaśnienia oskarżonych, kto i w jaki sposób przesłuchiwał ich w dochodzeniu.

Dziś prawdopodobnie zakończy się przesłuchiwanie ostatnich 13-tu oskarżonych i trybunał przystąpi do badania świadków.

KRONIKA

Czwartek 27 LIPIEC	Dziś — Pantaleona. Jutro — Wiktora pap. i m. Wschód słońca o godz. 4.01 Zachód „ „ 19.38 **Kalendarzyk historyczny:** Elekcja Augusta II-go w 1697 r.

— 10-lecie ZwiązkuPodoficerów Rezerwy. W dniu 15 sierpnia b. r. Związek Podoficerów Rezerwy będzie uroczyście obchodzić 10-lecie swego istnienia. W związku z tem we Lwowie odbędzie się walny zjazd członków organizacji z całego kraju.

W Częstochowie, liczącej około 500 podoficerów rezerwy, odbędzie się dnia tego skromny lokalny obchód, na który złoży się uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym, defilada na placu magistrackim, i uroczyste zebranie w sali Rady Miejskiej.

Z zebrania Sekcji

programowo - organizacyjnej Pow. Kom. Obchodu Odsieczy Wiednia.

W ub. wtorek o godz. 20 odbyło się w gmachu Magistratu zebranie sekcji programowo-organizacyjnej Pow. Kom. Obchodu Odsieczy Wiednia. Obradom przewodniczył p. w.-komisarz M. Madeyski, sekretarzował J. L. Piątkowski.

Na wstępie zgłosił swój akces do sekcji O. Marjan Paszkiewicz, paulin, i p. Zygmunt Wiorek ze Starostwa.

Obradowano nad relacjami p. wice-komisarza M. Madeyskiego, tyczącemi się pobytu jego w Warszawie dn. 24 bm.

Z relacji tych wynika, że obchód w Częstochowie na Jasnej Górze ma wielkie widoki powodzenia. Czynniki decydujące idą możliwie jak najdalej na rękę Komitetowi w zorganizowaniu tej uroczystości. Licząc się jednak z rozkładem zajęć armji prawdopodobnie uprzednio projektowany termin uroczystości w Częstochowie przesunięty zostanie na dzień 17-go września b. r. Byłby on wobec tego połączony z przypadającemi w tym terminie uroczystościami ku czci Królowej Jadwigi, na które zapowiedzieli przyjazd I.I E.E. Biskupi z całej Polski, oraz 2-ch Kardynałów.

Program więc połączonych uroczystości w głównych zarysach przedstawia się następująco: W przeddzień t. j. 16 września wieczorem, na tle reflektorów, pochód grup w historycznych strojach wojskowych i pieśni historyczne, dnia następnego o godz. 9 rano składanie przez delegacje Episkopatu petycyj o przyśpieszenie beatyfikacji Królowej Jadwigi; o godz. 10 ceremonjał wręczenia przez OO. Paulinów P. Marsz. Piłsudskiemu historycznej szabli Żółkiewskiego, nabożeństwo przed czczytem z kazaniem J. E. ks. biskupa Gawliny i defilada wojska na placu Jasnogórskim, którą odebrałby P. Marszałek J. Piłsudski. Po południu o g. 16-ej ma być organizowane widowisko, przedstawiające historyczny akt wręczenia przez OO. Paulinów królowi Sobieskiemu szabli Żółkiewskiego, wieczorem zaś o godz. 18 odbędą się akademje

Program ten możliwy zresztą do przeprowadzenia będzie jednak przedstawiony do zaopinjowania Centralnemu Komitetowi Obchodów Odsieczy Wiednia w Warszawie, dokąd uda się dn. 2 sierpnia specjalna delegacja w osobach: O. Dominika Zieńkowskiego i w.-kom. M. Madeyskiego. Delegacja ta ma zarazem złożyć wizytę p. Marsz. Piłsudskiemu i prosić go, aby zaszczycił obecnością swoją obchód wielkiego Wodza i króla Polski z przed 250 laty.

Bezpośrednio po powrocie delegacji z Warszawy, zwołane zostanie następne posiedzenie sekcji programowo-organizacyjnej, na którem delegaci złożą sprawozdanie z bytności swej w stolicy i odbędą się dalsze obrady nad ułożeniem szczegółowego programu uroczystości.

— Przejazd czeskich automobilistów przez Częstochowę. W ub. wtorek o g. 5 po poł. przejechała przez Częstochowę wycieczkę czechosłowackich automobilistów w ilości 44 maszyn i 127 uczestników. Wycieczka jechała z Warszawy do Katowic.

W czasie przejazdą przez Częstochowę, wycieczka zwiedziła Jasną Górę, poczem udała się w dalszą drogę.

Przyśpieszenie wyborów

do samorządu.

W kołach samorządowych przypuszczamo, że okres przejściowy w związku z nową organizacją samorządu terytorjalnego trwać będzie do wiosny i że dopiero na wiosnę nastąpi ogłoszenie wyborów Jak się jednak dowiadujemy, sprawa przedstawia się w chwili obecnej nieco inaczej. Mianowicie już we wrześniu nastąpi ogłoszenie regulaminów wyborczych, przyczem zarządzone będą wybory do zarządów gmin mniejszych, nie wyłączając jednakże niektórych większych miast wojewódzkich.

O ile przypuszczano, że wybory odbędą się dopiero na wiosnę, a w listopadzie nastąpi powołanie komisarza rządowego o tyle obecnie wydaje się pewne, że wybory ulegną przyśpieszeniu. W każdym razie decyzje w tych sprawach zapadną w dniach najbliższych, zwłaszcza, że opracowywanie regulaminów wyborczych odbywa się w ministerjum spraw wewnętrznych w tempie przyśpieszonem.

— Z zebrania w sprawie wystawy przemysłu częstoch. W ub. wtorek, wieczorem, w sali Rady Miejskiej pod przewodnictwem dyr. W. Płodowskiego odbyło się organizacyjne zebranie w sprawie urządzenia w Częstochowie wystawy regionalnej przemysłu częstochowskiego. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele

wielkiego przemysłu, rzemiosła i różnych organizacji

Wystawa ta odbyłaby się w gmachu Ogniska Niepodległości w dniach od 5 do 20 września r. b.

Na wczorajszem zebraniu dokonano już wyboru członków do prezydjum honorowego z p. wojewodą kieleckim na czele, komitetu wykonawcze, komisji: propagandowej, dekoracyjnej, rewizyjnej i t. d. Postanowiono także zaprosić do komitetu honorowego ks. Stefana Lubomirskiego, który piastował prezesurę pamiętnej wystawy 1909 r.

— **Urochomienie fabryki kleju.** Onegdaj fabryka kleju na Borze p. f. „Glutyna" została uruchomiona. Do pracy przyjęci zostali wszyscy starzy robotnicy w liczbie około 30 osób.

— **Wymówienia w fabryce „Stradom".** Fabryka wyrobów włókienniczych „Stradom" wymówiła pracę 1100 robotnikom. Termin wymówienia upływa w dniu 7 sierpnia. Z dniem tym ma Stradom obniżyć płace robotnicze. Wysokość zamierzonej obniżki nie jest jeszcze znana.

— **Wycieczka inżynierów francuskich w Częstochowie.** Do Gdyni przybyła wczoraj z Warszawy wycieczka inżynierów dróg i mostów oraz inżynierów - górników z Paryża. W dniu wczorajszym wycieczka zwiedziła Gdańsk, poczem o god. 20-ej przybyła do Gdyni. Dziś rano goście francuscy przybyli do urzędu morskiego, gdzie w sali konferencyjnej wysłuchali referatu w języku francuskim o budowie i rozwoju portu gdyńskiego. Po wysłuchaniu referatu wycieczka zwiedziła wszystkie baseny portowe, chłodnię, łuszczarnię ryżu, olejarnię i urządzenia przeładunkowe. Po południu goście francuscy wyjechali na Hel, a wieczorem udają się w dalszą podróż po Polsce, m. in. zwiedzą Częstochowę, Katowicę, Kraków, Wieliczkę i Zakopane.

— **O ubezpieczenia dla kupiectwa.** Zgodnie z zapowiedzią, w ub. wtorek o godz. 8-ej w siedzibie Stow. Kupców Polskich odbyła się konferencja na temat ubezpieczeń w P. K. O. Delegat P. K. O. w dłuższem przemówieniu rozwinął przed słuchaczami bardzo ciekawy i niezmiernie dodatni obraz korzyści, jakie daje przezorne ubezpieczenie ludzi ciężkiej pracy w zawodzie kupieckim, niemających nigdzie dla siebie i swych rodzin zabezpieczenia na starość lub w razie wypadku.

Po ożywionej dyskusji, jaka się wywiązała, pomimo bardzo nikłej liczby słuchaczy i wyjaśnieniach prelegenta zebranie o godz. 9-ej i pół wiecz. zamknięto.

Sprawa ulg podatkowych

dla nowych budowli.

Ministerstwo skarbu wydało okólnik, w którym wyjaśnia sprawę ulg podatkowych ztytułu nowozwnoszonych budowli w odniesieniu do poddaszy przebudowanych na pomieszczenia mieszkalne lub handlowe.

Na podstawie obowiązujących przepisów, ulgi podatkowe dla nowowznoszonych budowli mogą być przyznawane tylko budowlom nowym całkowicie, bądź też częściom nadbudowanym i przebudowanym; warunkiem ustawowym zatem dla uzyskania ulgi jest powstanie nowej budowli w całości lub częściowo.

Przez przebudowę poddaszy względnie strychów na pomieszczenia mieszkalne nie powstaje nowa część budowli, wobec czego z tytułu tego nie przysługują ulgi podatkowe.

— **Umorzenie zaległości do funduszu drogowego.** W najbliższych dniach ma się ukazać zarządzenie ministerstwa komunikacji, dotyczące częściowego umorzenia zaległości z tytułu państw. funduszu drogowego.

Umorzenia następować będą indywidualnie, na skutek decyzji władz wojewódzkich.

Rewizja zaległości dotyczyć będzie wszystkich zaległości powstałych po wprowadzeniu państw. funduszu drogowego.

— **Z Tow. Śpiew. przy Katedrze.** Zarząd Tow. Chóru Katedralnego zainicjował szereg wycieczek, a to w celu podnoszenia poziomu i zachęty do śpiewu chóralnego, a zwłaszcza do muzyki religijnej. W dniu 25 czerwca chór kat. śpiewał we Mstowie na mszy św. i podczas sumy celebrowanej przez ks. prob. Maniewskiego, wykonując pod batutą p. J. Kowalskiego Hymn na Zwiast. N. M. P., mszę Grubera i t. d. Mstów posiada piękne organy. W tydzień potem chór mieszany śpiewał w Gidlach podczas mszy św. odprawionej przed Cudownym Obrazem Matki Boskiej przez Wiel. O. Marjana Paszkiewicza i podczas sumy. Śpiew chóralny wywarł wrażenie nader podniosłe i cieszył się wyjątkowo serdecznem przyjęciem, otrzymując zaproszenie na 20 sierpnia na uroczystość Koronacji statuy M. B. Gidelskiej. Prezesem chóru jest pełen poświęcenia i energji p. Tkacz. Chór stanowi zespół liczny, ześpiewany i prowadzony rzeczowo i starannie. **Z.**

— **Dolarówki będą wypłacane po kursie 1 dolar = 8,91.** Bank Polski ogłasza, iż klauzura przeliczeniowa premji od 4-procentowej pożyczki dolarowej wynosi nadal 1 dolar = zł. 8.91.

— **Kurs dolara.** W prywatnych obrotach banknoty dolarowe po 6.34.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 26 na 27 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydego, III Aleja 50. Pieńkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

— **Lubliniecki więzień zatrzymany w Częstochowie.** Ujęty został przez posterunkowego P. P. zbiegły z więzienia w Lublińcu więzień karny Plebanek Wojciech, który w czasie zatrzymania go stawił policjantowi czynny opór.

— **Potajemna gorzelnia.** We wsi Danków, w zagrodzie Aleks. Szczęsnego, funkcjonarjusze straży granicznej wykryli potajemną gorzelnię. Urządzenie jej wraz z denaturatem skonfiskowano.

— **Kosztowna drzemka.** Klajn Henryk (Sobieskiego 66) zamejdował policji, że dnia 24 b. m. zdrzemną się na ławce w I Alei, a gdy się obudził stwierdził brak portmonetki, w której znajdowało się 7 zł. 60 gr.

— **Pobił strudzonego pracą.** Miniewski Feliks (Równoległa 10) zameldował policji, że gdy powracał z pracy, został pobity przez Feliksa Szczerbaka (Prosta 22).

— **Nieuczciwi żebracy.** Zatrzymani zostali: Słabosz Edward i Zybert Antoni (Huculska 32), którzy urządzali natarczywą żebraninę i oszustwa, wysyłając listy do zamożniejszych osób w Częstochowie, rzekomo na Patronat nad więźniami.

Krwawa bójka w barakach

na tle porachunków osobistych.

Na tle porachunków osobistych doszło do bójki między mieszkańcami baraków miejskich na Stradomiu, Piotrem Capem i Władysławem Lichodziańskim.

W wyniku bójki Lichodziański ranny został nożem w pierś, Cap zaś ranny został dwukrotnie uderzeniem noża w bok.

Przybyła policja położyła kres bójce, rannym udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

— **Kradzież w Ostrowach.** Do mieszkania właściciela willi w Ostrowach p. Stanisława Chojnackiego niewykryci dotąd złodzieje - akrobaci weszli po ścianie przez otwarte okno na drugiem piętrze i korzystając z tego, że wszyscy domownicy byli pogrążeni w głębokim śnie, skradli z nocnego stolika nabity rewolwer, złoty zegarek i wiele innych rzeczy.

Groźny pożar pod Żarkami.

W ub. poniedziałek około godz. 6 we wsi Jaworznik, gm. Żarki, zapaliły się gałęzie, znajdujące się obok stodoły wieśniaka Hyli Pawła. Wskutek tego spaliła się stodoła, od stodoły zapalił się dom, od którego zajęły się sąsiednie domy. W czasie pożaru wynikła nieopisana panika. Ogółem pożar strawił 21 domów mieszkalnych (drewniaki), 19 stodół i 20 chlewów. Straty wynoszą ponad 55 tysięcy złotych.

Na miejsce przybyły straże ogniowe z Żarek, miejscowa straż ogniowa i z pobliskich wiosek. Wypadków w ludziach lub w inwentarzu domowem nie było.

— **Znów kominy przyczyną pożarów.** Dnia 25 b. m. we wsi Rozalan, gm. Lipie u gospodarza Langra Pawła wybuchł pożar, który strawił: dom mieszkalny murowany, oborę, chlewiki i stodołę murowaną, kryte słomą. Straty wynoszą 1800 zł. Wypadku z ludźmi nie było. Pożar powstał od zapalenia się sadzy w kominie.

Dnia 24 b. m. o godz. 14 w Przyrowie w domu Chylińskiego Stanisława wybuchł pożar. Spalił się dach domu i dach nad oborą. Straty wynoszą 1500 zł. Wypadku z ludźmi nie było. Pożar powstał z wadliwie urządzonego komina.

— **Oszukańczy kolektorzy loterji irlandzkiej.** W ostatnich czasach wiele osób w cały kraju otrzymuje z Londynu listy z zaproszeniami do wzięcia udziału w loterji irlandzkiej. Autorzy listów przyrzekają grającym złote góry, prosząc tylko o jaknajszybsze wysłanie należności za losy.

Przestrzegamy czytelników przed niesumiennymi osobnikami, którzy żerują na łatwowierności ludzkiej i wyłudzają pieniądze, a nie przysyłają wzamian żadnych losów. Zresztą gra na zagranicznych loterjach w Polsce surowo jest wzbroniona.

— **Kartofle giną z pola.** Marek Balbina (Twarda 45) zameldowała policji o skradzeniu jej z pola około 25 kg. kartofli. wart. 2 zł. Jak się dowiedziała, kradzieży tej dokonali Klapisz Władysław i Ociena, zam. przy tejże ulicy.

— **Rowerzysta na chodniku.** Kozera Walenty (Chłopickiego 54) zameldował policji, że w dniu 24 b. m. nieznany osobnik jadąc chodnikiem po ul. Chłopickiego najechał na jego 4-letnie dziecko, które zostało potłuczone i okaleczone na twarzy.

— **Zrobił sobie wiśniówkę.** Włodarczyk Stanisław ze wsi Smolarze, gm. Popów, zameldował policji o skradzeniu mu z wozu skrzynki z wiśniami, wart. 22 zł.

— **Czyj pantofel i kartofle.** W III Komisarjacie P. P. znajdują się do odebrania kartofle porzucone przez nieznanych sprawców. Tam też znajduje się do odebrania pantofel damski.

WI Komisarjacie P. P. znajduje się do odebrania znaleziona torebka damska z pewną zawartością.

Kronika sportowa.

Zawody Marszowe Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, urządzone ku uczczeniu wymarszu 1-szej Kompanji Kadrowej z Krakowa zapowiadają się imponująco. Do tej pory zgłosiło się 21 drużyn t.j. 273 zawodników.

*

W dniach 25—27 sierpnia br. odbędą się w Budapeszcie wielkie regaty wioślarskie o mistrzostwo Europy. W regatach wezmą udział osady szwajcarskie, włoskie, węgierskie, belgijskie, holenderskie jugosłowiańskie, polskie i — prawdopodobnie greckie.

*

W tych dniach odbyły się w Krakowie zawody konne na stadjonie na Małych Błoniach. W konkursie m. Krakowa zwyciężył rtm. Wścisłowicz na Obuchu przed por. Goździelskim na Magnacie. W konkursie jeźdźców cywilnych zwyciężył inż. Gawlik na Markizie przed Kowalczeską na Otyłym. W handicapie o nagrodę dyr. Kochanowskiego i Krakowskiego Klubu Jazdy Konnej zwyciężył por. Turaszwili na Sławie przed por. Cisowskim.

*

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Trevirze (Niemcy) drużyna kobieca S. K. Trevir pobiła rekord światowy w biegu sztafetowym 800—200—100—100, osiągając czas 3:22, tj. o 3 sek. lepszy od rekordu WAF (Wiedeń).

*

Dn. 23 bm. odbył się wyścig kolarski, zorganizowany przez KPW „Metal" na przestrzeni Tarnów—Krynica, na dystansie 120 klm. Startowało 24 zawodników, bieg ukończyło 18. Zwyciężył Duda (Garbarnia) w czasie 4 godz. 30 m. 24 sek., 2) Kiełbasa Leon, 3) Pęcak.

*

Do rozegrania o mistrzostwo Ligi waterpolowej pozostało jeszcze tylko siedem meczów, mianowicie: 27.VII. Cracovia — Makabi; 29.VII Cracovia — AZS Warsz.; 30.VII Makabi—AZS i w Bielsku Hakoah—EKS; 9.VIII. EKS — Hakoah; 19.VIII EKS — AZS; 20.VIII Hakoah — AZS.

PROSZEK z „KOGUTKIEM"
(MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENĘ, NEWRALGJĘ,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T.P.
PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM"

Ostatnie wiadomości.

Konflikt miedzy Mac Donaldem a Hendersonem.

Londyn, 26.7. — W kołach dyplomatycznych bardzo ostro krytykuje się premjera Mac Donalda za odmowę widzenia się z prezydentem konferencji rozbrojeniowej, Hendersonem, który po powrocie z podróży do stolic europejskich pragnął omówić sytuację z szefem gabinetu. Sprawozdanie ze swej podróży Henderson wyłożył pod nieobecność sir John Simona, wice-ministrowi spraw zagranicznych, Edenowi. Zachowanie się Mac Donalda potwierdza dawno znaną niechęć jego do dawnego kolegi w poprzednim gabinecie socjalistycznym. W danym wypadku jednak osobista animozja Mac Donalda jest o tyle nie na miejscu, że z jednej strony chodzi o sprawę tak doniosłą, jak sprawa powszechnego rozbrojenia, a z drugiej strony zaś Henderson przeprowadził ważne rozmowy z szefami rządów: niemieckiego, francuskiego i włoskiego i niewątpliwie był w możności udzielić premjerowi cennych informacji.

OBIETNICE HITLEROWSKIE DLA BEZROBOTNYCH.

Berlin 26.7. — Generalny inspektor budowy dróg, dr. Tod, oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że projekt budowy nowych autostrad zatrudnić ma w ciągu najbliższych kilku lat około 250,000 robotników. Część pierwszego odcinka wielkiej trasy samochodowej na przestrzeni 100 klm. od Moguncji do Nekaru zatrudnić ma około 20.000 robotników. Budowa tej trasy rozpocząć się ma już w najbliższych tygodniach. Budowa dalszych autostrad, która objąć ma 5.000 klm., jest dopiero muzyką przyszłości.

Przed odroczeniem konferencji londyńskiej.

Londyn, 26.7. — Panuje opinja, że likwidacja obecnej sesji konferencji gospodarczej, która nastąpi jutro na normalnem posiedzeniu plenarnem, odbedzie się bez ustalenia daty ponownego zebrania się konferencji. Kwestę tę zadecyduje komitet stały, który będzie wybrany jutro. Tem samem potwierdza się przewidywanie, że konferencja w tym roku więcej się nie zbierze i że wyznaczenie daty zależeć będzie od całego szeregu wypadków, których rozwoju przewidzieć dziś nie można, jak np. kwestja stabilizacji dolara ,czy też powszechnie oczekiwanego załamania się gospodarczego Niemiec w ciągu najbliższych kilku miesięcy.

Londyn, 26.7. — Na odbytem wczoraj wieczorem posiedzeniu prezydjum konferencji gospodarczej, postanowiono odbyć plenarne posiedzenie konferencji w czwartek rano o godz. 10-ej i zakończyć je, o ile to możliwe około 1-ej po południu odroczeniem konferencji bez wyznaczenia nowego terminu.

NAPAD NA DZIAŁACZA POLITYCZNEGO.

Poznań 26.7. — W Ostrowie wielkopolskim dokonano onegdaj napadu z zasadzki na emerytowanego porucznika Franciszka Stawickiego, czynnego w obozie narodowym. Zadano mu kilka ran nożem w plecy. Stan rannego jest dość poważny Sprawcy, którzy uprzednio otruli psa w ogrodzie napadniętego, uszli, niestety, niepoznani.

SAMOCHÓD
ciężarowy na pneumatykach do przyczepki mało używany tanio sprzedam Wiad. ul. Focha 30 Szczęsny. 1888

DO WYNAJĘCIA
4 i 2 pokoje z kuchnią frontowe słoneczne. Wiadomość 3 Maja nr. 16 u gospodarza od 1—5 po południu. 1854

PLAC
do sprzedania w dobrym miejscu. Wiadomość, III Aleja nr. 46, sklep tytoniowy, albo zamiana na mały domek.

ZGUBIONO
legit. funduszu bezrobocia na imię Władysława Benduch. 1896

ZGUBIONO
legit. funduszu bezrobocia na imię Antonina Patyk. 1897

URZĘDNIK
na stałej posadzie poszukuje pożyczki 500 zł. na pół roku. Da dobry procent i gwarancje. Zgłoszenia do skł. „Gońca" pod „Gwarancja".

2 POKOJE
z kuchnią do wynajęcia Jasnogórska 55 m. 2.

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych Stanisław Mercik. 1070

POKÓJ
i 3 pokoje z kuchnią z wygodami do wynajęcia Śląska nr. 24 m. 2

MEBLE ZA BEZCEN sypialnie, stołowe, kuchnie oraz sztuki pojedyńcze. Model 1933 r. Również otomany, materace. Aleja 12. Gliński. Egz. od 1885 r.

Klucze pokoju lub wojny w Europie

w rękach Marszałka Piłsudskiego.

Znany publicysta angielski George Slocombe, redaktor „Evening Standardu", odbywszy niedawno podróż po środkowej i wschodniej Europie, zamieszcza olbrzymi artykuł, poświęcony osobie Marszałka Piłsudskiego.

Artykuł ten zajmuje całą stronę „Evening Standardu" i uzupełniony jest fotografją Marszałka Piłsudskiego.

Tytuł artykułu brzmi: „Samotnik, który trzyma w rękach klucze pokoju lub wojny w Europie".

Slocombe z początku stwierdza, że obecna generacja Polski jest zdyscyplinowana, posłuszna, przygotowana do pokoju lub wojny przez milczącego Marszałka, który spędza swoje dnie przy samotnej pracy w generalnym inspektoracie sił zbrojnych.

W ręku tego samotnika leżą losy pokoju europejskiego. Niema w tem żadnej przesady.

Przyszłość prastarej ziemi polskiej, Pomorza, zajmuje powszechną uwagę.

Zdaniem Slocomba, gdyby z powodu tej dzielnicy miała wybuchnąć wojna, oznaczałoby to powołanie pod broń całej Europy. Rozumie to dobrze Piłsudski i rozbudowuje system obrony dla państwa, które stworzył.

Slocombe omawia tutaj odprężenie polsko-sowieckie i uważa, iż ostatnia faza tego odprężenia spowodowała instrukcję Hitlera do oddziałów szturmowych aby zachowały wzdłuż granicy polskiej jak największą ostrożność i nie prowokowały żadnego incydentu.

Dalszym skutkiem były rozmowy, prowadzone w Berlinie i Warszawie pomiędzy przedstawicielami rządów Polski i Niemiec, oraz wizyta gdańskich hitlerowców w Warszawie.

Gdy te pojednawcze spotkania odbywały się w stolicy Polski, daleko widząca dyplomacja Piłsudskiego nie próżnowała.

W Londynie przedstawiciel Polski podpisał niedawno pakt przyjaźni ze Związkiem Sowieckim i z innemi sąsiadującemi z niemi państwami, co jeszcze w innym stopniu, aczkolwiek pośrednio, gwarantuje granice Polski na wschodzie, północy i południowym - wschodzie.

Niemcy są obecnie dyplomatycznie izolowane, z wyjątkiem fikcyjnej obrony, jaką stwarza im pakt czterech mocarstw, stanowiący papierowy parasol, pod którym Francja, Niemcy, Włochy, Anglja mogą się chronić, gdy świeci słońce, ale który daje mało korzyści w czasie burz.

Państwa, które otaczają Niemcy, są obecnie chronione nietylko jedno przed drugiem, ale i przed sąsiadami od tyłu.

Największe zakłady przemysłu drzewnego w Szwecji.

Zakłady przemysłu drzewnego Oestrand w Sundvallu, w Szwecji, stanowiące własność Swedish Pulp Company, są uważane za największe w świecie i posiadają wszelkie nowoczesne urządzenia techniczne.

Drzewo przeznaczone na przeróbkę po spławieniu wydobywa z wody i układa w równe rzędy na olbrzymim placu żóraw huchomy, przesuwający się po również ruchomym pomoście długości trzystu metrów. Niezależnie od okorowania w tartakach, wewnętrzna warstwa kory jest usuwana zapomocą tarcia w obracających się bębnach.

Tak oczyszczone bale przechodzą automatycznie do drzazgarni, a stamtąd również automatycznie do 12 olbrzymich kotłów o pojemności 80.000 litrów każdy, gdzie odbywa się gotowanie pod czujnym nadzorem, aby włókna zachowały maximum mocy.

Suszenie odbywa się za pomocą nowej metody: wachlarzy osuszających.

Do bulwaru, długości 250 metrów, mogą przybijać nawet okręty oceaniczne; tutaj wznoszą się składy mieszczące 30 tysięcy tonn miazgi drzewnej. Swedish Pulp Company posiada własne lasy o obszarze małego królestwa. Roczna produkcja zakładów jest obliczona na 800.000 tonn miazgi różnych rodzajów i 175.000 sztuk rżniętego i heblowanego standartowego drzewa.

Produkcja tegoroczna oraz 50 proc. produkcji roku 1934 już została sprzedana, co stanowi wielki sukces, jeżeli się zważy, że zakłady zostały uruchomione w roku bieżącym.

Pałac dziennikarzy

w Madrycie.

Madryt jest jedynem na świecie miastem, gdzie przedstawiciele literatury i prasy mają swój własny, wspaniały pałac w jednej z najpiękniejszych dzielnic miasta. Oryginalną jest historja powstania pałacu Dziennikarzy w Madrycie. Wybitny pisarz i publicysta hiszpański, Jose Francos Rodriguez, który przeszedł w ciągu swego życia wszystkie szczeble żmudnego zawodu dziennikarskiego i doświadczył na sobie wszelkich jego goryczy, nie mógł się pogodzić z myślą, że losem człowieka pióra społeczeństwo zaczyna zajmować się dopiero po jego śmierci. Układał w marzeniach plan gmachu, w którym ludzie pióra mogliby pracować, mieszkać w miłem dla ich pracy otoczeniu, brać udział w rozrywkach w dobranem kole osób. Słowem, miał to być gmach, który stanowiłby ognisko domowe dla dziennikarzy. Los chciał, że o planach Rodrigueza dowiedział się miljoner hiszpański, człowiek interesujący się literaturą, Horacio Echevarrieta. Dowiedziawszy się, że dla urzeczywistnienia tego planu trzeba ośmiu miljonów pesetów, podpisał na całą sumę czek, który wręczył zdumionemu Rodriguezowi. Szybko wzniesiono na rogu Gran Via i placu Callas, wielki gmach — symbol wielkości prasy hiszpańskiej i oto dziś pałac o pięciuset oknach piętrzy się dumnie w środku miasta. Zbudowany z uwzględnieniem wymogów życia nowoczesnego, pałac dziennikarzy posiada sale balowe, odczytowe, czytelnie, sanatorjum, sypialnie i łazienki, mieszczące się na wyższych piętrach, wreszcie pokoje gościnne dla dziennikarzy, przebywających chwilowo w Madrycie.

Najniższe temperatury powietrza na największych wysokościach

Przy pomocy balonów sond, które po zaopatrzeniu w przyrządy samopiszące wysyłane są w wyższe rejony powietrzne, stwierdzono, że temperatura powietrza staje się coraz niższa, im wyżej wznoszą się balony. Już w r. 1902 stwierdzono że na wysokości ok. 11 km. wzrost zimna ustaje i że w stratosferze temperatura utrzymuje się na 55 stopniach poniżej zera. Ale i na tej wysokości zdarzają się wahania temperatury. Tak więc na wysokości 15 i pół km. stwierdzono temperaturę 92 stopni poniżej zera, a działo się to bynajmniej nie pod biegunem północnym, lecz nad miastem Batawja na wyspie Jawie, pod równikiem, w miejscowości, gdzie panują upały tropikalne. Natomiast na wysokości 26 km. stwierdzono znowuż temperaturę 55 stopni poniżej zera, a zatem temperaturę wyższą. Dzisiaj przeważa pogląd, iż na wysokości 80 km. panuje temperatura nieco niższa od zera.

Niskie temperatury na znacznych wysokościach zaobserwowali już oddawna badacze na szczytach gór. Na szczycie góry Mac Kinley na Alasce np. turysta angielski, Stuck, na wysokości 4570 mtr. włożył termometr do szkatułki drewnianej, którą tam zostawił w bezpiecznem miejscu. Po 19-tu latach odnaleziono termometr Stuck'a i odczytano zeń, iż temperatura wynosiła poniżej 73 stopni.

M.

ZAKOPIAŃSKIE
kasetki, kałamarze, albumy, garnitury do palenia, automaty, oraz skrzynie góralskie
nadeszły.
Sklep „Gońca" II Aleja 26, Tel. 2050

Pani wyjeżdża...

Wyjeżdża wreszcie i pakuje się...

Co zabrać? Do czego zapakować? Ten kufer duży i ciężki, ta walizka już stara i fason niemodny, nowoczesne suknie pogniotą się, bo była przeznaczona na sukienki krótkie, koszulkowe. Dziś pani, wybierając się w podróż musi pamiętać, by bagaż jej był lekki, niezabierający wiele miejsca w wagonie i wygodny. Nie widuje się już wcale dużych kufrów: tragarze przeklęliby nas, a przytem często wypadnie samej sobie nieść swoje pakunki, gdy na stacji brak tragarza albo, co się też zdarza, że po zakupie powrotnego biletu, zostaje się bez grosza przy duszy...

Otóż najładniejsze nowe kuferki wyrabiane są z pergaminu, lub z płótna w kolorze naturalnym, w paski barwy żywej, albo w kratkę. Paryż lansuje modę walizek z płótna w kratkę szkocką, czarną i beige i wszystkie dodatki podróżne również w tych tonach.

Pergamin jest bardzo elegancki, solidny i nie do zdarcia — robi się przecież z oślej skóry! — jednakże w słońcu i upale marszczy się nieładnie, a to poważna wada.

Skóra czarna, lakierowana, wzmocniona na rogach blachą ze stali chromowanej, z takimże zamkiem, ma zawsze swój szyk, jest przytem łatwa do oczyszczenia natomiast brzydko wyglądają na niej rysy i zadrapania, jakim podlega w nieostrożnem zetknięciu się z twardemi, ostremi przedmiotami, a o to w podróży nietrudno.

Kuferki fibrowe są wypróbowanej trwałości, odporne na deszcz i słońce, ale jeżeli chcemy czegoś nowego, zwróćmy raczej uwagę na wyroby płócienne. Płótna fantazyjne są obecnie ostatnim „krzykiem mody", płótna w paski używane są na ubrania dla służby, w paski granatowe lub bronzowe na tle popielatem są niezmiernie solidne w użyciu, a przytem tanie. Z płótna tego pomysłowi fabrykanci robią nietylko walizki, ale i torby podróżne, kufry-szafy z wieszadłami, pokrowce na parasole, torby na przyrządy sportowe, rakiety i t. p., pudła do kapeluszy, futerały i t. d. Wszystko powinno być dobrane.

Dużo możnaby jeszcze pisać o kuferkach ze skóry świńskiej, krowiej lub krokodylej... Ale elegancja ich cięży bardzo... i kieszeni i dosłownie, niezawsze bowiem, jak wiemy, znajduje się tragarz do noszenia!

Meksykańska historja.

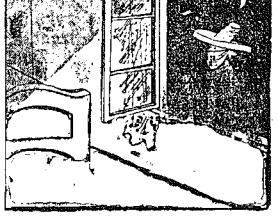

Don Pedro zakochał się, więc jak każdy szanujący się Meksykanin...

Na rączym koniu do hacjendy swej pędzi szczęśliwy...

...postanowił porwać ukochaną donnę Juanitę. Tak też uczynił.

Lecz o zgrozo! Okazało się, że porwał ojca Juanity!!!

Z KRAJU.

(—) Wyrodny ojciec. W czwartek ub. tygodnia, na cmentarzu katolickim w Szarlotułach odbył się pogrzeb 14-letniego Marcina Lury, który zmarł wśród zagadkowych okoliczności. Bezpośrednio po pogrzebie zaczęła kursować pogłoska, iż 14-letni chłopiec zmarł wskutek maltretowania go przez ojca, który chciał pozbyć się umysłowo chorego syna.

Pogłoska ta doszła do władz prokuratorskich, które wydały polecenie przeprowadzenia ekshumacji zwłok. Ekshumacji tej dokonano onegdaj popołudniu. Sekcji wydobytych z ziemi zwłok dokonali lekarze: dr. Osoja i dr. Owsiany, w asystencji sędziego Kurtkrajna i komisarza policji, oraz ks. Zaremby. Sekcja ustaliła oznaki silnego uderzenia w okolicę kości potylicowej, oraz ślady uderzenia na czaszce.

Obecny podczas sekcji zwłok ojciec przyznał się, że przed pewnym czasem uderzył chłopca za nieposłuszeństwo, kołkiem od wideł przez plecy.

W wyniku sekcji, władze sądowo-śledcze wydały polecenie aresztowania ojca ś. p. Marcina Lury. Starego Lurę, wprost z cmentarza odtransportowano do więzienia.

Niezwykły samobójca

rzucił się do szybu 190 mtr. głębokości.

Wczoraj o godz. 11-ej rano na kopalni w Miłowicach pod Sosnowcem rozegrał się krwawy dramat, którego bohaterem był 64-letni pracownik kopalni Michał Karolus.

Karolus pracował na kopalni 34 lat bez przerwy i cieszył się wśród górników i przełożonych ogólnym szacunkiem i poważaniem. Ostatnio Karolus zatrudniony był w magazynie, gdzie pełnił funkcje odpowiedzialnego i zaufanego dozorcy.

Niewiadomo z jakiego powodu Karolus po 34-letniej uczciwej pracy dopuścił się jakiegoś nadużycia, które w konsekwencji doprowadziło do zwolnienia go z pracy. Dyrekcja kopalni biorąc pod uwagę jego długoletnią pracę, nie donosiła o nadużyciu władzom policyjnym, jedynie zwolniła Karolusa z pracy. Zwolnienie to stało się dla niego nieszczęściem. Wziął on to sobie tak do serca, że postanowił rozstać się ze światem, przyczem wybrał straszliwy rodzaj śmierci.

Korzystając z nieuwagi dozorców Karolus przedostał się na teren kopalni, przeszedł przez siatkę okalającą szyb i bez namysłu wskoczył w czarną otchłań szybu głębokości 190 metrów.

Spadające ciało uderzając o bok szybu zostało zdruzgotane na krwawą miazgę. Wiadomość o straszliwem samobójstwie rozeszła się lotem błyskawicy po mieście wywołując zrozumiałe wrażenie.

(—) Zwierzęca zemsta byłego wychowanka. We wsi Gancarowszczyzna pod Wilnem wtargnęło do mieszkania Jana Korzeniowskiego w nocy z 22 na 23 bm. przez okno dwóch mężczyzn.

Jeden z nich strzelił 3-krotnie z karabinu do Korzeniowskiego i jego żony.

Małżonkowie doznali ran postrzałowych. Napastnicy po wystrzale rzucili się na Korzeniowskich i pokłuli ich nożami. Prócz tego żonę Korzeniowskiego ugodzono siekierą w tył głowy. Po tym napadzie sprawcy zbiegli. Korzeniowski, który doznał lżejszych ran, pozostał w domu. Żonę przewieziono do szpitala w Szumsku.

Korzeniowski wyjaśnił, że napadu dokonał ich b. wychowanek Antoni Kisiel z zemsty za wydziedziczenie go z majątku. Kisiela aresztowano.

(—) Utonęła ratując siostrę. Dnia 22 b. m. utonęły w jeziorze Witobylskiem pod Stęszewem 2 siostry Tomczykówny, 25-letnia Marja i 14-letnia Zofja.

Wracając z pracy, siostry przechodziły brzegiem jeziora. W pewnym momencie młodsza zapragnęła kąpieli i rozebrawszy się, szybko poszła do wody.

Z niewiadomej narazie przyczyny poczęła nagle tonąć. Starsza siostra pośpieszyła jej z pomocą, jednakże wskutek kurczowego uchwycenia się przez tonącą pociągnięta została w toń.

Zaniepokojeni rodzice wszczęli wieczorem poszukiwaniu i znaleźli ciała obydwu dziewcząt w kurczowym uścisku na brzegu jeziora, dokąd je zaniosła woda.

Orzeł skrzydlaty jest naszym symbolem — orłem uczyńmy nasz naród — popierajmy lotnictwo, popierajmy L. O. P. P.

Ze świata.

(×) **Zaludnienie Włoch.** Według ostatnich obliczeń statystycznych ludność Włoch wzrosła w stosunku do liczby z r. 1931 o 800 tysięcy głów i wynosi obecnie 42.453 tysiące osób. W stosunku zaś do powierzchni państwa wzrosła ona do 135,4 mieszkańców na kilometr kw.

Najwięcej ludności posiada Rzym, liczący 1.063 tys. mieszkańców, następnie Medjolan — 1.013 tys. Potem idzie Neapol z 859.700 mieszk., Genua z 628.685 mieszkańców i Turyn z 609.624 mieszkańców.

(×) **Radjo w Szwajcarji** Radjo w Szwajcarji zyskuje coraz więcej zwolenników. Liczba zarejestrowanych abonentów wynosiła w końcu kwietnia rb. 256.538 osób; w końcu maja liczba ta wzrosła o 5000, a w porównaniu z rokiem ub. o 75.000 osób Największą liczbę radioabonentów posiada Zurych, t. j. 46.000.

(×) **Równouprawnienie kobiet w Chinach.** Korespondentka „Le petit Parisien" p. Andrée Matrois tak streszcza ostatnie zdobycze feminizmu w Chinach:

Szkoły wszystkich stopni, począwszy od początkowych, aż do uniwersytetów włącznie, otwarte są dla kobiet bez żadnych ograniczeń.

Zasada, że kobieta jest na świecie po to, aby być dobrą żoną i matką, została uzupełniona: ale każdy człowiek, niezależnie od swej płci, ma wolny dostęp do tego wszystkiego, co podnosi wartość jego dla społeczeństwa.

Każda kobieta może poślubić tego człowieka, którego sobie wybrała, a nie jak to było dotychczas, którego wybiorą jej rodzice. Instytucja swatów utrzymuje się już tylko w bardzo zapadłych zakątkach kraju.

Wybór zawodu jest dla kobiety tak samo wolny, jak przedmiot studjów, przyczem gaże nigdzie nie są mniejsze dla kobiet, niż dla mężczyzn, jeżeli chodzi o to samo stanowisko i rodzaj pracy.

Niezależność finansowa daje kobiecie prawo własności osobistej. Jeśli małżonkowie prowadzą wspólne interesy, mogą określić swoje udziały i wówczas zysk odpowiednio się dzieli.

(×) **Tańcząca procesja.** W maleńkiem miasteczku luksemburskiem, Echternach odbywa się co roku tradycyjna procesja tańcząca. Zwyczaj ten istnieje już od kilku wieków. Według podania, w 8 wieku po Nar. Chrystusa miano powiesić niewinnego człowieka, niejakiego Witta. Skazany poprosił, aby mu pozwolono przed śmiercią zagrać na skrzypcach. Gdy otrzymał zezwolenie, zagrał tak skoczną melodję, iż wszyscy obecni na egzekucji — puścili się w tany. W czasie tych pląsów wesoły muzykant ulotnił się nie zatrzymywany przez nikogo. Odtąd co roku ludność Echternach urządza tańczące procesje. Uczestnicy posuwają się przy dźwiękach muzyki, robiąc 5 kroków naprzód i 2 w tył. Na tę procesję zjeżdżają się epileptycy w nadziei cudownego uzdrowienia.

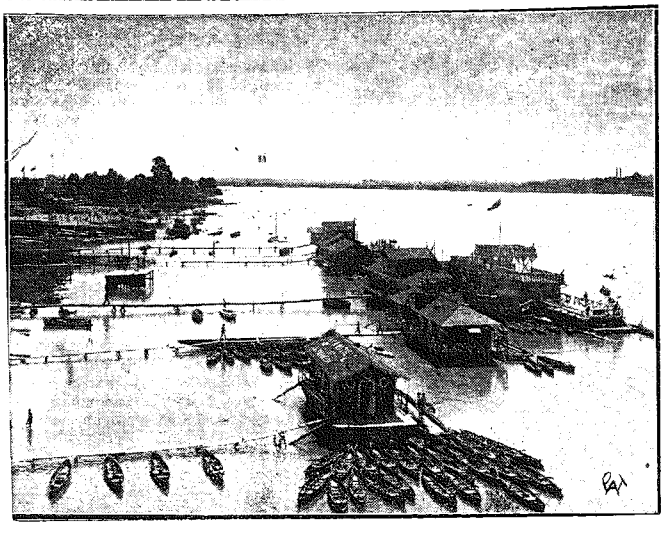

Na Wiśle. Zdjęcie nasze przedstawia widok z mostu Ks. Józefa Poniatowskiego na Wiśle z plażą pod mostem, zakładem kąpielowym i przystanią dla łodzi.

Masowe zatrucia

mięsem i lodami w Rumunji.

W internacie jednego z żeńskich klasztorów w Gałaczu 30 uczenic po spożyciu obiadu, zachorowało nagle. U wszystkich nich skonstatowano objawy zatrucia. Jedna z uczenic, 18-letnia panna zmarła niebawem wśród strasznych cierpień.

Lekarz skonstatował u wszystkich chorych zatrucie zepsutem mięsem. Stan 29 uczenic jest dość groźny, lekarze jednak nie tracą nadziei wyratowania chorych.

W mieście Giurgiu w Rumunji zanotowano równocześnie masowe zatrucia, wywołane przez spożycie zepsutych lodów owocowych. Wędrowny handlarz lodów, przejeżdżając ulicami ze swem wózkiem sprzedawał lody przechodniom. Bezpośrednio potem przez otwarte okna wielu mieszkań zaczęły się wydostawać na ulicę jęki i wołania o pomoc. Pewna 10-letnia dziewczynka zmarła wkrótce po spożyciu lodów. Rodziców jej, babkę i młodszą siostrę musiano odwieźć do szpitala.

Także i pomocnicy owego wędrownego handlarza lodów, którzy raczyli się tym przysmakiem, zachorowali i odwiezieni zostali do szpitala, dokąd co godzinę przywożono dalszych pacjentów. Handlarz trujących lodów został aresztowany.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

CZWARTEK, 27 LIPCA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kW.

7'00 Sygnał czasu i pieśń. 7'05 Gimnastyka. 7'20 Muzyka gramofon. 7'25 Dziennik poranny. 7'30 Muzyka gramofon. 7'52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'05 Muzyka gramofon. 12'25 Codz. przegląd prasy polsk. 12'35 Tr. z ogr. „Bagatela" 12'55 Dziennik południ. 14'55 Muzyka gramofon. 15'10 Komunikat eksport. 15'15 Muzyka gramof. 15'25 Komunikat gospod. 15'35 Muzyka gramof. 15'45 Kronika harcerska. 15'50 Muzyka gramof. 16'00 Słuchowisko dla dzieci ze Lwowa. 16'30 Recital śpiewaczy. 17'00 Przegląd czasopism kobiecych. 17'15 Koncert popul. 18'15 Odczyt. 18'35 Koncert. 19'20 Rozmaitości. 19'40 Feljeton 20'00 Koncert 20'50 Dziennik wiecz. 21'00 Kom. roln. 22'00 Muzyka taneczna. 22'25 Wiad. sportowe. 22'35 Wiad. meteor. 22'40 Muzyka taneczna.

CZWARTEK, 27 LIPCA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kW.

7'00 Transm. z Warszawy. 11'57 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'05 Muzyka gram. 12'25 Transm. z Warsz. 12'35 Muzyka gramofon. 12'55 Transm. z Warsz. 14'55 Muzyka gramofon. 15'05 Komunikat gospod. 15'15 Muzyka gramof. 15'25 Transm. z Warsz. 15'35 Muzyka gramofon. 15'45 Komunikaty harcerskie. 15'50 Muzyka gramofonowa. 16'00 Słuchowisko dla dzieci. 16'30 Transm. z Warsz. 17'15 Koncert popul. 17'15 Odczyt. 18'35 Muzyka gram. 18'45 Feljeton sport. 19'00 Płyty gram. 19'20 Rozmait. 19'40 Transm. z Warsz. 21'10—23'00 Transm. z Warsz. i Ciech.

ROBERT BOUCHET. 38.

Niesamowity lot.

Mimowolny krzyk wydarł mi się z piersi. A on mówił dalej:

— Mam ten szczególny rodzaj trądu, który nadaje twarzy ludzkiej podobieństwo do zwierzęcego pyska. Jest to rodzaj najokropniejszy ze wszystkich i oto zbiry Su-Tung-Pao gdy mię ujrzeli na progu celi pouciekali, jak opętani. Jeden z nich porzucił karabin — resztę wiesz.

— Lecz — dodał — wszystko to dobrze, tak, wszystko dobrze. Przyszedłem w samą porę, by cię wydrzeć okrutnej śmierci i wyratować tego anioła, lady Denvil... od okropnej hańby, która jej groziła. Bóg mię hojnie wynagrodził a reszta drobiazg! Dziękuję przeznaczeniu, które mi dało przed śmiercią i za cenę pewnego cierpienia spełnić drogie sercu memu zadanie.

Pośród zapuchniętych powiek zachował się ostatni ślad dawnego, jasnego wejrzenia. Bił od niego taki czysty i mocny spokój, że — pomimo wstrętnej powłoki — ta wzniosła dusza promieniowała z siebie piękno.

I mimowoli przyszły mi na usta błagalne słowa:

— Chciałbym — rzekłem — prosić cię o przebaczenie za to, że wtedy dawno... rozdrażniony wymówiłem raniące słowa... zrobiłem to świadomie i nie mam na nie żadnego usprawiedliwienia. Dziś ciężar ten jest zbyt dręczący...

Chcąc rozwiać mą skruchę — wyciągnął rękę — i wnet krzyknął z bólu. — Przez chwilę widziałem tę rękę, pokrytą białą łuską. — I... bez palców.

— Ach, dzieciństwo — odrzekł łagodnie. — Przebaczyć! To za wielkie słowo... I poco nadawać jakieś znaczenie błahostkom, o których nie warto pamiętać... Od tego czasu przeszliśmy większe rzeczy.

Zamilkł i pochylił swą nieszczęsną głowę ku ziemi.

A dokoła nas obojętna przyroda roztaczała przepych wiosennego święta miłości...

Dokoła śmigały złociste łątki, brzęcząc wesoło, a stary cienisty cedr rozbrzmiewał rozkosznem pieniem ptasząt.

Kapitan mówił jeszcze półgłosem, jakby do siebie. Przywykł zapewne tak rozmawiać sam z sobą, by zapełnić czemś samotność.

Każde jego słowo wyryło się na zawsze w mej pamięci. Pamiętam też doskonale ten głuchy ton cichej rezygnacji, który im towarzyszył, podobny do ostatniego dźwięku rozbitych skrzypiec.

— Dlaczego tak okrutnie cierpiałem z powodu odmiany twarzy, spowodowanej przez trąd? Przecie nie byłem próżny i nie pysznięm się wcale urodą, którą Bóg mnie obdarzył. A teraz, gdym ją utracił — widzę, żem stracił więcej niż życie... Bo w twarzy mieści się wszystko: przeszłość, zdrowie, choroba, nędza i bogactwo, i wielki rytm wieczności. Gdy się jest pozbawionym twarzy — jest się pozbawionym tego wszystkiego, jest się wyrzuconym poza przyrodę, pogrążonym za życia w nicości. Pamiętam, jakeś powiedział kiedyś: „Piękność jest zapowiedzią szczęścia..."

„Miałaś słuszność. Pomyśl, ile się musi złożyć szczęśliwych wypadków, by w ciągu wieków wytworzyć harmonijną twarz ludzką, w której krystalizuje się treść całej ludzkości...

„Miałeś słuszność i ty, mała pastereczko, która niegdyś odrzekłaś tak prawdziwie królowi, gdy przechodząc zatrzymał się zachwycony tobą i już zakochany — i pytał cię, jaki masz posag, a tyś mu powiedziała: „Twarz moja jest mym posagiem, najjaśniejszy panie".

„O, tak, piękność to jest dar nadprzyrodzony i rzadki. I wszystkie bogactwa świata, i wszystkie owoce wytężonej pracy ludzkiej nie dorównają jej nigdy....

Zatrzymał się jakby dla nabrania tchu i mówił dalej:

— Gdy się twarz niszczy powoli i normalnie, to już jest troska ważna i wielka, a cóż mówić o tem, gdy się ta twarz nagle staje przeraźliwie ohydną, jak moja... o, wtedy jest to męka piekielna...

Mimowoli wpadł w patetyczny ton, do którego nigdy nie sądziłem go zdolnym.

Mówił dalej, bardzo przejęty:

— Bo widzisz, ja przecie kocham lady Denvil, może bardziej niż kiedykolwiek, ja, nędzarz trędowaty. Moje serce nie jest chore i bije pragnieniem młodości i życia... I dlatego wystarcza mi podłości na to, by ją narażać na widok mej powolnej śmierci i mej ohydnej brzydoty. Słyszę ją, widzę ją jeszcze zapuchniętemi oczami, i taki wtedy jestem szczęśliwy!

„Jutro, czy za dni kilka nie będę mógł już jej widzieć, ani słyszeć, lecz będę czuł, że pochyla się nade mną — i to będzie dla mnie szczęściem.

„Bo, bracie mój, ty nie wiesz, jak jej oddałem całą duszę!

„Daj Boże, bym miał siłę — w godzinę śmierci — odwrócić się od niej i nie zatruwać jej mem ostatniem tchnieniem..."

W swej skorupie poranionego ciała nie mógł się prawie poruszać — i tem boleśniejsze były słowa wydobywające się ztej nieruchomo siedzącej postaci.

A we mnie kotłowały się myśli, chciałem mu powiedzieć coś pocieszającego, lecz niezdolny byłem opanować swych uczuć i milczałem, nie mogąc sklecić trzech słów z odrobiną sensu.

Navacelle mówił znowu:

— Wiesz, że gdy mię dogląda ten anioł, na twarzy jej nie znać żadnej przykrości. Bo ona ma szczególny dar niebios, że przez moją okropną powłokę widzi wieczną miłość mojej duszy. Wie, że jest ubóstwianą, jak żadna chyba kobieta na świecie i piękność tego zakrywa okropność tamtego..

Urwał nagle, gdyż poczuł jej obecność.

Obejrzeliśmy się obaj.

Margareta stała przed nami — piękna, jak bóstwo tych gajów...

Głos jej drżał, gdy mówiła:

— Jest jeszcze coś więcej, Jacku drogi... Jest jeszcze moja miłość dla ciebie. Tyś bardzo piękny pomimo tej smutnej postaci. Bo z duszy twej promieniuje wprost niebiańskie piękno i przenika mię całą. Przy tobie odczuwam tę pogodę i ogromny spokój, który nie podlega żadnym wypadkom, bo ma swoje źródło gdzie indziej. Ty mi dajesz ogromne szczęście, bo przy tobie czuję się lepszą i luźniej związaną z otaczającem życiem, i — jeśli dusza mi się oczyszcza i podnosi, tobie to zawdzięcza.

Wyciągnęła ku niemu złożone, jakby w modlitewnym ruchu ręce i mówiła jeszcze:

— Kiedy tak spokojnie mówisz o rzeczach głębokich i ważnych, zdaje mi się, że słyszę boską muzykę. I wcale mi o to nie chodzi, jak wygląda instrument, który ją wydaje.

Zamilkła, a w oczach miała rozmarzenie.

Navacelle podniósł się i — stał się cud, bo z tej bezgranicznie storturowanej twarzy błysnął promień szczęścia!

XXII.

Wstydzę się być szczęśliwym wobec takiej nędzy...
Fryderyk Nietzsche.

Dziwna, niepojęta miłość! Potężny uścisk dusz! Pomiędzy tą córą człowieczą, pełną ponęt, a biednym trędowatym nędzarzem wyrosło — nie miałem wątpliwości — uczucie cudnej piękności, potężniejsze niż choroba, zgrzybiałość — i sama śmierć nawet!

Nie, nie myliłem się! Ton, jakim rozmawiali ze sobą, dowodził tego jasno i byłem poprostu olśniony czystością uczucia, którego nic nie mogło zamroczyć...

(D. c. n.)

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim" najpoczytniejszym miejscowym organie pracy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń począwszy od 1 zł. 50 gr

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych ogłoszenia i komunikaty przyjmowane są w przeddzień do godziny 10 ej rano

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględnione o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telef.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego"